

**Dla Antonio Rüdigera nie ma wakacji. Obrońca Romy wyjechał z drużyną narodową Niemiec na Puchar Konfederacji do Rosji, próby generalnej przed przyszłorocznymi Mistrzostwami Świata. Gracz udzielił wywiadu dla dziennika *Bild*.**

**Nie mogłeś zagrać na Euro z powodu kontuzji. Myślisz, że możesz się znaleźć na liście powołanych na Mundial?**

- Mam duże szanse zostać powołanym, jeśli udowodnię swoją jakość również w przyszłym sezonie. Zdaje sobie też sprawę, że nie mogę odpoczywać tak jak w poprzednich latach, ale muszę pracować cały czas regularnie.

**Rezygnacja z części wakacji, aby zagrać w Pucharze Konfederacji, jest tego warta?**

- Pewnie, gra w drużynie narodowej jest marzeniem, które miałem od dziecka. Teraz mam taką szansę, mimo że to nie Euro czy Mundial, ale zawsze jest to reprezentacja. Moim drugim domem jest Sierra Leone, wiem jakie tam mają problemy, dlatego nie mogę lamentować jeśli będę musiał mieć jeden czy dwa tygodnie wakacji mniej.

**W ostatnim sezonie byłeś jednym z najlepszych obrońców Serie A, jesteś gotowy do kolejnego kroku?**

- Jaki krok miałyby być następny? Moim celem jest poprawianie się w każdym sezonie. To jedna bazuje na mojej indywidualnej pracy, nie klubu, jeśli do tego nawiązujesz.

**Inter byłby właściwym zespołem na rozwijanie się?**

- Czytałem o tych pogłoskach. Co ciekawe również mój kolega z drużyny, Manolas, jest często łączony z Interem. Gdybym miał wierzyć temu, co piszą gazety, odszedłbym już w poprzednim sezonie. Tymczasem jestem wciąż tutaj. Właśnie ze względu na te plotki oddelegowałem mojego brata do zajmowania się takimi rzeczami, w ten sposób mogę się koncentrować wyłącznie na Pucharze Konfederacji, niezależnie od tego czy są oferty czy ich nie ma.

**Inter zatrudnił Spalletiego, który wypowiada się bardzo dobrze na twój temat...**

- Z tego co wiem Spalletti stał się trenerem Interu dopiero kilka dni temu. Tymczasem według włoskich mediów Spalletti już wybrał różnych graczy do pozyskania. Mogę o nim mówić tylko pozytywne rzeczy, od samego początku mieliśmy dobre relacje i obdarzył mnie wielkim zaufaniem również po zerwaniu więzadeł.

## **Dzieci marzą o grze w wielkich klubach, o którym marzyłeś ty?**

- Pewnego razu o Borussii Dortmund, gdyż grał tam mój brat, Sahr.

## **Rzym?**

- To dla mnie szczególne miasto, mój pierwszy wielki krok za granicę. Pogoda jest tu zawsze piękna, jedzenie świetne, miasto całe do obejrzenia, choć będąc graczem ciężko jest chodzić w centrum.

## **Francesco Totti jest przykładem legendy. Co o nim myślisz?**

- Wystarczy popatrzeć na rundę honorową po zakończeniu ostatniego meczu z Genoą. Cały stadion płakał lub przynajmniej miał oczy we łzach. Totti jest legendą z nieprawdopodobną karierą, wcześniej znałem go tylko z Playstation, potem niespodziewanie znalazłem się blisko. Musiałem się przyzwyczaić [śmiech - dod.red.].

## **W ostatnim sezonie osiągnęliście mały sukces, ale nie udało się wam zdobyć trofeum. W lidze cztery punkty za Juve i poza pucharami, co się stało?**

- Nie wiemy co się stało, graliśmy dobrze przez większą część sezonu, jednak w pucharach eliminuje ciebie tylko jeden zły mecz. Tak stało się niestety w pierwszym półfinale. W lidze, szczególnie na wyjazdach, straciliśmy punkty w meczach z mniejszymi zespołami.

Autor: abruzzo